RUSKI INWALID

No 235.

WTOREK. 9. Października 1817 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Zawarcie. Wiadomości Kraiowe: s Peterzburga. Królestwo Polskie. s Częstochowy. Wiadomości zagraniczne: Niemcy. Włochy. Hiszpaniia. Oznaymienie Redakcyi.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

s Peterzburga, 9 Października.

Dokończenie szczegółów o poselstwie w Persyi.

Po upłynioney godzinie bawienia się Szacha w pokoiach kobiet, *Alla-Aiar-Han* oznaymił, iż I. K. M. ma się w krótce ukazać, i uczynił wszelkie przygotowania do przeyścia na mieysce naznaczone. Poseł iuż był na umówionem mieyscu w towarzystwie Wielkiego Wezyra i innych czterech magnatów Państwa, officialiści zaś Poselstwa stali co kolwiek daley; w tem powstał niezmiernie silny wicher, który przez kilka minut tak wiał gwałtownie, iż więcey aniżeli sto *Farrachow* (tak nazywaią Persowie ludzi należących do rospinania namiotów) trzymali iak naymocniey powrozy służące do rozwiiania szałaszów w celu utrzymania onych przed siłą wichru. Skoro ta straszna powietrzna burza minęła, Szach posłał pierwszego swoiego Eunucha *Ag-Manucza* dla dowiedzenia się czy wicher niezrobił iakiey szkody. W krótce po tem Szach otoczony gwardyią zszedł po wschodach pałacu i prosto udał się do namiotu przeznaczonego na dawanie posłuchań; Ledwie co tam wszedł aż nowy wicher nierównie gwałtownieyszy powstał i taką zrobił kurzawę: iż nikt niemógł oczu otworzyć i okilka kroków stoiącego Szacha także okrytego kurzem rozeznać niemozno było. Kiedy się wszystko uspokoiło, Szach dał znak ręką posłowi aby szedł za nim do namiotu, w którym tylekroć wspomniane podarunki były złożone, sam zaś poszedł naprzód w towarzystwie swoiego Syna starszego *Mehmed-Alli-Mirza*, pierwszego Eunucha, i kilku swoich braci. Szach miał na sobie tenże sam ubior bogato ozdobiony drogiemi kamieniami, co i rano, na głowie tylko niemiał korony a czapkę s czarnym barankiem, i pióro ozdobione pięknemi dyiamentami.

Zatrzymał się co kolwiek wszedłszy, rzuciwszy potem okiem na wielość przedmiotów niemógł utrzymać zbytku ukontentowania i podziwienia, obrócił się do posła i przez pierwszego Eunucha wyraził mu całą swoią radość. Eunuch mówił cokolwiek

po Rossyysku. Przystąpił do Porcellany i kryształów i s podziwieniem i ukontentowaniem przypatrywał się temu wszystkiemu, rozważał piękność futer, zastanawiał się nad doskonałością Axamitu, nad piękną robotą bogatey lamy złotey Lecz kiedy się dowiedział z ust Posła, że te wszystkie przedmioty robione były w Rossyi, i nic tu cudzoziemskiego niebyło, niezmiernie się ucieszył. Ciekawość iego i podziwienie mocno się okazały na widok piękney piramidy sztucznie zrobioney z kawałków różno kolorowego drzewa, kości słoniowey i złota, przeznaczoney dla żony iego. Lecz co iemu nay więcey zdawało się podobać, to szuflady wysuwaiące się za pomocą ukrytych sprężyn, napełnione rozmaitemi przedmiotami do robot damskich należącemi. Zegar także graiący różne arryyki i w poruszeniach naśladuiący chód słonia, którego postać wystawiał, tak dalece iemu się podobał, iż kilka razy musiano go nakręcać aby powtarzał wszystkie sztuki, które tylko przez mechanikę swoią mógł wydać. Co zaś naywiększą uwagę I. K. M. sciągało i prawie zachwycało iego, to było wielkie gotowalniane zwierciadło przepysznie oprawne i maiące z obustron ogromne kandelabry. Długo się Szach w nie patrzał, obracał się na wszystkie strony odchodził, i znowu powracał, i niemogł się nacieszyć. Za każdą razą iak tylko na co nowego spoyrzał, natychmiast obracał się do posła, dziękował mu i nieskończone czynił zapytania, a razem oświadczał iż nigdy w Persyi niewidziano tak kosztownego zbioru tylu razem pięknych i doskonałych rzeczy. Minister za każdem podobnem oświadczeniem powtarzał Szachowi, iż Cesarz Pan iego niemałe będzie miał ukontentowanie, kiedy się dowie, iż prezenta które posłał iego I. K. M. w dowod przyiaźni swoiey i szacunku, podobaią się iemu. Nakoniec Szach okazawszy podziwienie swoie, iak te wszystkie przedmioty s tak daleka i po takiey przykrey drodze mogły przyyść w całości, życzył widzieć iak téż one z Sultanii do Téheranu przewiezione będą pod dozorem tegoż samego sekretarza rządu *Letszynskiego*, pod dozorem którego stanęły tak szczęsliwie tutay. Poseł przyrzekł zadowolnić to życzenie I. K. M. Więcey godziny strawił Szach na przypatrywaniu się i rozbieraniu tych Przedmiotów iednego po drugim. Zaspokoiwszy nakoniec swoią ciekawość, udał się do namiotu w którym zwyczaynie daie posłuchania, i usiadł na podniesieniu s cegieł. Officialiści poselstwa którzy do tych czas zostawali w pewney odległosci, przybliżyli się i Poseł prezentował ich znowu iednego po drugim Szachowi, ktory wypytywał się iescze o rozmaitych rzeczach, u Posła a zawsze w wyrazach naygrzeczniey-szych, nieprzestawał powtarzać oświadczeń swey łaski tak dla Posła, iak rownie dla officialistów poselstwa; i zabawiwszy takim sposobem czas nieiaki, wstał, pożegnał Posła i cały iego Orszak, i udał się znowu do pałacu swoiego Na tem zakończyło się to drugie posłuchanie.

Królestwo Polskie.

Z Częstochowy, 16 Września

Świątynia tuteysza Iasnogórska starożytnym Bogarodzicy Obrazem, i pobożnemi do Niego pielgrzymkami od wielu wieków w oyczyźnie naszey i sąsiednych krainach wsławiona, wystawiała w tych dniach przyiemny Niebu i Ziemi widok, który Staropolską oyców naszych pobożność przypominaiąc, znękanych tylu klęskami okolicznych mieskańców pocieszył.

Sto lat właśnie upłynęło, iak ś. p. *August II* z Domu Saskiego obrany od Narodu Król Polski, po ukończonych woiennych zapasach, które pierwsze lata panowania iego zaburzyły, zaniósł prośbę do powszechnego Oyca Chrześciiańctwa *Klemensa XI* Papieża, aby wspomniony Obraz od Narodu Polskiego ulubiony, i wielu łaskami rozsławiony, koronami, zwyczaiem wkraiach Włoskich przyiętym, uświetnił.

W skutku tey prośby nadesłał Oyciec S. Bullę i Korony od siebie poświęcone przez wysłanego do Polski Posła Iana *Salterna* Iezuitę, wkrótce potém Kardynała Rzymskiego Kościoła. Znaydował się właśnie wtedy *August II* w *Dreznie* z częścią Senatu Polskiego obraduiący: którego gdy nie mogli odstąpić Biskupi przytomni, obecny tam Nuncyusz Hieronim *Grimaldi* Arcybiskup *Edessy* poruczył dopełnienie tego obrządku Koronacyi ś. p. Krzysztofowi *Szembekowi*, po ówczas Biskupowi Chełmskiemu. Obrany był na to dzień 8 września roku 1717 iako Uroczystości Narodzenia Nayświętszey *Maryi* Panny w powszechnym Kościele Chrześciiańskim cznaczony. Odprawił się ten obrządek z od-

powiednią tamtemu wiekowi okazałością w obliczu sto pięćdziesięciu tysięcy ludu z rożnych stron zgromadzonego, w rozczuleniu i hoynych przykładach nayznakomitszych domów Polskich, iak o tem obszernie dzienniki klasztoru Iasnogórskiego poświadczaią.

Ssoletni obchód tey pamiątki zachowała Opatrzność Oycowskiemu panowaniu nad tym kraiem N. Cesarza Wszech Rossyy i Króla Polskiego ALEXANDRA, który potężném ramieniem wróciwszy pożądany pokó skołatanym woynami narodom Chrześciiańskim, i dalsze ich odkwitnienie na posadzie Ewanielii *Iezusa Chrystusa* Boga i Zbawiciela naszego zaszczepiwszy, pozwolił kosztować pierwszych owoców swobody mieszkańcom tey ziemi, którey imie i narodowość wskrzesił. Iakoż ochłonąwszy lud w swoich zagrodach, zabezpieczony od naiazdów i łupieztwa, ostrzeżony publicznem ogłoszeniem tego obchodu stoletniego pamiątki Koronacyi Obrazu tuteyszego; gromadził się od dni kilkunastu różnemi gościńcami, schodząc się z pobożnemi pielgrzymkami Podgórzanów, Slązaków, Morawian i Czechów, którzy kraiowców w pobożności ku *Maryi* zdawali się wyścigac.

Uprzedził tę Uroczystość dwóma dniami Dyecezalny Pasterz IW. Ian *Woronicz* Biskup Krakowski Senator Królestwa; a porozumiawszy się z Zgromadzeniem XX. Paulinów, iako naybliższemi Stróżami tego S. mieysca, starowne do porządnego nabożeństwa, i wygody tak mnogiego ludu, przygotowania uczynił. Umocował kilkndziesiąt Kapłanów z obszernieyszą władzą do słuchania w mieyscach wygodnych spowiedzi, a szesnatu zamówionych Kaznodzieiów do stosownego opowiadania słowa Bożego przez całą oktawę wybranemi do mówienia przedmiotami obdzielił. Zapobiegaiąc zaś naciskowi ludu, którego razem mury Swiątyni obiąć nie mogły, powyznaczał na wałach i drogach do kościoła wiodących pewne stanowiska, którym przydał wybranych Kapłanów, aby częściami podzielony lud przypomnieniem pierwszych zasad Religii, i z niey wypławaiącey moralności do Sakramentów świętych, spowiedzi, kommunii i bierzmowania usposabiali, i razem powracaiącym z kościoła tłumom ludu przechód ułatwiali. — Dopomógł do tego porządku przybyły z urzędu Członek Kommissyi Woiewodzkiey Kaliskiey IW. Ian *Iasiński* Kommissarz Wydziału Policyi z 5ciu Burmistrzami i liczną służbą policyyną z różnych pobliższych miasteczek przywołaną, który działaiąc wspólnie z naczelnym podtenczas Kommendantem żandarmeryi, W. Kapit. Iόz. *Czerniewzkim*, iako też z przybyłym z *Zamościa* z swóią kompaniią Kapita. pułku 7go piechoty Polskiey W. Sewerynem *Romanem*, uroczystość tę od wszelkich nieprzyzwoitości, w takiey mnogości ludu zdarzać się zwykłych, zabezpieczył.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

z Wiednia, 24 Września.

Przy exenterowaniu zwłók s. p. Arcyxiężney Herminy, pokazało się, iż wczesna śmierć iey była skutkiem ciężkiey brzemienności.

— Upewniaią że Heronim Bonaparte nabył maiętność *Egersdorf*, nienadto odległą odewsi iego *Szenau*. Mówią także że Pani *Murat* kupiła maiętność *Ort* za 900.000 złotych między Wiedniem i Prezburgiem leżącą, należącą do Bankiera dworu *Frizen*.

z Sztutgardu, 26 Września.

Wyszło tu mowe postanowienie Królewskie zapobiegaiące nadużyciom, iakiego się dopuszczaią officialiści w biurach. W postanowieniu takowem oświadcza Król chęć nieodmienną i w tym przedmiocie ulepszenia losu poddanych swoich, a nadewszystko ludu z niższey klassy. Wkrótce ma wyyść trzecie postanowienie, przez które wszelkie wymagane opłaty za obrachunki kwietacyie i inne domierzone obowiązki officialistów, naysurowiey zakazane będą, a zaś pomienieni officialisci przestawać powinni na swoich gażach, które są dostateczne do przyzwoitego utrzymania się. Stałości w przedsięwzięciach i niezmordowaney troskliwości Monarchy swego, winien Wirtemberg uwolnienie od klęsk, które go więcey iak przez 300 lat ugniatały, pomimo wszelkie usiłowania poprzedników nayszczęśliwiey dziś panuiączego Króla. W tych zbawiennyzh trudach dopomaga Królowi Minister *Wanhen-*

heym, który i za rządu poprzedniczego, nieprzestawał nad tem pracować; lecz zawsze znalazł silną stronę przeciwną.

Od brzegąw Nizszey Elby, 1 Pazdziernika.

Powiadaią, że iubileusz wyznania Reformackiego będzie obchodzony w Islandyi, na wyspach Ferrerskich, i w osadach Duńskich w obu Indyiach, s podobnemiź obrzędami iak i w innych Duńskich posiadłościach. — w Danii zabroniono wyprowadzać zapasy woienne do Indyi (ato zapewne dla tego aby przezto odiąć wszelki posiłek powstańcom).

— w Warszawie wyszło postanowienie, na mocy którego wszyscy udaiący się za agentów sekretnych policyi, maią bydz pod sąd odawani, ato dla tego, iź nanosząc takim sposobem strach na mieszkańców spokoynych, wyłudzaią u nich pieniądze. Rząd Polski taką tylko ma policyią iaka iest potrzebna do utrzymania wewnętrznego porządku, bespieczeństwa maiątku każdego obywatela, i osobistey swobody, a zawsze się trzyma tego mądrego przekonania, iź nienależy się wtrącać w rozmowy i sposob myślenia narodu, gdyź wszelkie w tym przedmiocie i naysroższe środki nanic się nieprzydaią, owszem rodzą nieufność w obywatelach ku władzy rządzącey, i częstokroć są przyczyną szemrań i nieukontentowania ludu. (z *Gaz: Berlin.*)

Włochy.

s Piemontu., 20 Września.

w Gazetach Turyńskich pomiesczony iest następuiący Artykuł:,, Brzegi Włoskie zawsze iescze są niezupełnie wolne od obawy, s przyczyny zarazy, a Mahometanie idąc zaprzepisem religii swoiey, żadnych nieczynią do odwrócenia oney starań i w zupełnem zostaią bespieczeństwie. Byłoby niechybnie naypięknieyszym czynem zestrony Monarchów Europeyskich, żeby tę wschodoią i Afrykańską oboiętność usiłowali przekrócić, zmuszaiąc te rządy do myślenia o środkach zapobieżenia zarazie, a przynaymniey żeby pozwolili Europeyczykom mieszkaiącym w państwach swoich zaiąć się tem staraniem.“

Hiszpania.

z Gibraltaru, 4 Września.

Do portu tuteyszego zawinął był okręt Portugalski *Ian VI* na którym Arcy Xiężna Leopoldyna płynie do Brezylii. Podroź z Liwurny do portu naszego odbyła się pomyślnie a przeto pogłoska iakoby okręt pomieniony wiele ucierpiał przez burzę, była niesprawiedliwą. W mieście tuteyszem przygotowany był dóm wspaniały na przyięcie Arcy Xiężney i iey orszaku; lecz Nayiaśnieysza podróźna niewychodzia z okrętu swoiego.

Oznaymienie Redakcyi.

Pismo nasze wychodzić bedzie i na rok przyszły, Cena prenumeraty iest taź sama, to iest na rok s posztą rubli Assygnacyynych czterdzieście, bez poczty, ci którzy sami odbierać ie będą z redakcyi co dzień po numerze, czy po uyłynionych dniach kilku od powiednią liczbę numerów razem, zapłacą rubli 35, ci zaś którzy zechcą aby tu w Peterzburgu co dzień rano przynoszono im takową gazetę do domu, maią płacić rubli Ass: 45. Prenumerata zapisuie się w każdym pocztamcie, C. R. albo też w Expedycyi gazet w Peterzburgu, oraz można się adressować do dyrektora drukarni woienney głownego sztabu I. C. M Redakcyia z swoiey strony ma honor zaręczyć, iź nic zaniedbanem niebędzie w celu akuratnego dóyscia i w nayodlegleysze prowincyie tey gazety, oraz upewnia, iź srodki do uczynienia pisma takowego ile można interessowanem i przyiemnem niebędą opuszczone. Oczekuiemy wkrótce nowego druku s Paryża, w piękności przechodzącego ten, którym pismo nasze drukowane było przez pierwsze półroku w drukarni Kraia. Co do artykułów maiących się pomieszczać, o tych w osobnym dodatku w krótce doniesiemy. Teraz zaś naypokorniey upraszamy szanownych prenumeratorów, aby się wcześnie raczyli zgłaszać, aby redakcyia tym sposobem przynaymniey na początku grudnia wiedzieć mogła o liczbie exemplarzy maiących się wybiiać.

---

w Peterzburgu
w Drukarni woienney Głównego sztabu IEGO CESARSKIEY MSCI.